

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa M. G.
przeciwko S. Spółce Akcyjnej z siedzibą w B.
o zapłatę zadośćuczynienia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 grudnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w B.
z dnia 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt VI Pa (...) Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację powoda M. G. od wyroku Sądu Rejonowego w B. z 9 lipca 2019 r., sygn. akt V P (...), którym Sąd ten oddalił powództwo o zapłatę zadośćuczynienia wniesione przeciwko S. S.A. z siedzibą w B..

M.G. wniósł pozew przeciwko S. Spółce Akcyjnej z siedzibą w B. domagając się zasądzenia kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy w B. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z 29 listopada 2017 r. (sygn. akt V Np (...)).

Pozwana S. S.A. z siedzibą w B. złożyła skutecznie sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z 9 lipca 2019 r., sygn. akt V P (...) Sąd Rejonowy w B.:

1. oddalił powództwo;

2. zasądził od powoda M. G. na rzecz strony pozwanej S. Spółka Akcyjna w B. kwotę 1350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył apelacją powód, zarzucając mu naruszenie art. 435 k.c. w zw. z art. 300 k.p.; art. 207 § 2 pkt 1 i pkt 2 k.p. oraz art. 237⁹ § 1 i § 3 k.p. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji oddalił ją jako niezasadną, przyjmując ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za własne.

Sąd drugiej instancji wskazał, że odnośnie podstawy odpowiedzialności pozwanego z art. 435 k.c., słusznie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego, przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną spółkę S. S.A. nie można uznać za przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody jak tego domagał się pełnomocnik powoda. Na tę okoliczność Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z zeznań w charakterze strony prezesa zarządu pozwanej spółki – R. S..

Sąd Okręgowy ustalił, że przedmiotem działalności strony pozwanej S. S.A. jest odbiór odpadów komunalnych. Taki przedmiot stanowi 60% wykonywanej działalności. Natomiast w 20% spółka zajmuje się oczyszczaniem miasta w okresie letnim i zimowym a w 10% odbiorem odpadów przemysłowych. Przedsiębiorstwo posiada na stanie około 60 sztuk samochodów typu śmieciarek, hakowców. Pojazdy, które są używane w spółce są narzędziem pracy natomiast praca jest głównie wykonywana w oparciu o siłę fizyczną pracowników. Ich praca polega na odbieraniu odpadów, wykaszaniu terenów zielonych, zamykaniu chodników, a w zimie odśnieżaniu chodników, odśnieżaniem ulic zajmuje się pług. Spółka nie

zajmuje się sortowaniem śmieci, tylko wyłącznie ich odbiorem i transportem na wysypisko śmieci. Na terenie spółki znajduje się warsztat, gdzie wykonuje się wyłącznie czynności związane z mechaniką, naprawą pojazdów, które użytkuje spółka. Na terenie warsztatu znajdują się maszyny, które są potrzebne do bieżącej naprawy samochodów. Od 2015 roku spółka rozpoczęła restrukturyzację. Część czynności które były dotychczas wykonywane na terenie firmy przeszło do zewnętrznych firm, te czynności były też związane z obsługą tokarki. W 2016 roku na warsztacie była jeszcze tokarka, ale to urządzenie i inne zostały zlikwidowane w maju 2017 roku kiedy siedziba firmy została przeniesiona na ulicę R..

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe ustalenia jednoznacznie potwierdzają stanowisko Sądu Rejonowego, że strona pozwana nie jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody i nie można jej przypisać podstawy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka z art. 435 k.c. Samo korzystanie w przedsiębiorstwie z prądu, czy używanie samochodów napędzanych ropą nie daje jeszcze podstaw do przyjęcia, że przedsiębiorstwo jako całość jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Działalność przedsiębiorstwa pozwanego polegała wyłącznie na wykorzystaniu pracy rąk zatrudnionych pracowników, którzy wykonują pracę fizyczną, tj. odbieranie odpadów komunalnych, wykaszanie terenów zielonych, czy zamykanie chodników lub ich odśnieżanie w zimie. Natomiast używane samochody stanowią wyłącznie narzędzia pracy i są używane do działań wspomagających ręczną pracę człowieka, a niejako siła napędowa przedsiębiorstwa jako całości. Podobnie użycie tokarki, która znajdowała się w warsztacie służyło do wykonywania zadań pomocniczych a nie świadczyło o tym, że przedsiębiorstwo S. w całość wprawiane jest w ruch za pomocą sił przyrody. Dlatego w tej kwestii Sąd Okręgowy w całości podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji.

Odnosnie drugiej podstawy odpowiedzialności pozwanego, jaka mogłaby ewentualnie znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie na podstawie art. 415 k.c., Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji, który stwierdził, że taka podstawa odpowiedzialności pozwanej spółki za skutki wypadku przy pracy nie zachodzi. To powód musiał udowodnić wszystkie przesłanki odpowiedzialności

odszkodowawczej pracodawcy z art. 415 k.c., a więc bezprawność działania ze strony pozwanej, jej winę, szkodę i związek przyczynowy. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje żadnych podstaw faktycznych, ani prawnych do przypisania pozwanej spółce jakiegokolwiek winy za powstałe zdarzenie - szkodę jaką powód wiąże z wypadkiem przy pracy z 6 kwietnia 2017 r. Samo stwierdzenie, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy, ma jedynie znaczenie i jest wiążące w postępowaniu o świadczenia przysługujące na podstawie ustawy wypadkowej (np. o jednorazowe odszkodowanie, rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy), natomiast nie gwarantuje tym samym osobom uprawnionym do jednorazowego odszkodowania na podstawie przepisów z zakresu ubezpieczenia społecznego przyznania automatycznie roszczeń na podstawie przepisów prawa cywilnego, m.in. roszczenia o zadośćuczynienie. Do tego konieczne jest bowiem spełnienie przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej. Fakt, że pozwana spółka prowadzi przedsiębiorstwo i była pracodawcą dla powoda nie oznacza, że na tej podstawie można jej przypisać odpowiedzialność za każdy wypadek przy pracy.

Postawienie w omawianej kwestii przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 207 § 2 pkt 1 i pkt 2 k.p. oraz art. 237⁹ § 1 i § 3 k.p. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest bezzasadne. Jak wykazało postępowanie dowodowe strona pozwana nie naruszyła żadnych przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Wręcz przeciwnie to powód naruszył przepisy bhp nie mając w dniu wypadku obuwia roboczego. Zostało to wykazane w postępowaniu o sprostowania protokołu powypadkowego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w B. z udziałem tych samych stron, zarejestrowanej pod sygn. akt V P (...), w której Sąd wyrokiem z 21 marca 2017 r. m.in. oddalił powództwo powoda o sprostowanie protokołu powypadkowego w tej części, gdzie znajdował się zapis w pkt 5 : uznano, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa - jak stwierdzono - brak stosowania obuwia roboczego przydzielonego przez pracodawcę.

Sąd Okręgowy dzielając ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji wskazał, że wbrew twierdzeniom powoda ustalono, że otrzymał on od pozwanego

pracodawcy obuwiu i odzież roboczą. Natomiast okolicznością bezsporną, której powód nie kwestionował był fakt, że powód w dniu wypadku nie miał na sobie obuwiu ochronnego tylko swoje obuwiu „białe adidasy”. Okoliczność ta została potwierdzona również we wspomnianym powyżej postępowaniu o sprostowanie protokołu powypadkowego.

W zakresie zarzutu nieprzestrzegania przepisów bhp z art. 207 § 2 pkt 1 i pkt 2 k.p. w związku z art. 237⁹ § 1 i § 3 k.p. i upatrywania odpowiedzialności pozwanej za dopuszczenie powoda do pracy bez wymaganego obuwiu roboczego Sąd Okręgowy podniósł, że w tym zakresie to na powodzie spoczywał ciężar dowodowy z uwagi na treść art. 6 k.c. Powód nie wykazał jednak jakiegokolwiek winy pozwanej polegającej na tym, że pozwana wiedziała, że powód chodzi w swoim obuwiu i że w dniu wypadku co najmniej godziła się na pracę powoda bez obuwiu roboczego oraz nie wykazał związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zachowaniem pozwanej a powstałą szkodą. Wręcz przeciwnie z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało, że pozwana nie miała wiedzy, iż powód nie przestrzegał przepisów bhp i w dniu wypadku nie używał wydanego mu obuwiu roboczego.

Odnosząc się do podnoszonego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji podniósł, że nie sposób uznać za uzasadniony ten zarzut w okolicznościach sprawy. Powód naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd pierwszej instancji dopatrywał w błędnym ustaleniu przez Sąd, że pracodawca zapewnił powodowi specjalistyczne obuwiu ochronne. Tymczasem Sąd ten prawidłowo ustalił, że powód otrzymał od pozwanego pracodawcy obuwiu i odzież roboczą a w dniu wypadku był w swoim obuwiu „w białych adidasach”. Sam powód przyznał zarówno w niniejszej sprawie, jak i w sprawie o sprostowanie protokołu powypadkowego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w B. z udziałem tych samych stron, że w dniu wypadku nie miał na sobie obuwiu ochronnego. Okoliczność braku obuwiu roboczego została potwierdzona w postępowaniu o którym wspomniano powyżej. Zatem twierdzenie w apelacji, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie przyjął, że powód w trakcie wypadku miał na sobie zwykłe buty, oraz że to uchybienie powoda jest powodem wystąpienia szkody 6 kwietnia 2016 r. jest gołosłowne i przeczy ustaleniom Sądu pierwszej instancji.

Zarzuty apelacji w tym zakresie sprowadzają się jedynie do gołosłownej polemiki powoda z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji i stanowią polemikę ze swobodną oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy, której to ocenie nie można nic zarzucić, gdyż ocena ta nie wykracza poza ramy określone w art. 233 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną strona powodowa w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) k.p.c.

Wskazano, że w przedmiotowej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące ustalenia, czy przedsiębiorstwo świadczące usługi komunalne, w głównej mierze zajmujące się odbiorem odpadów komunalnych i wykorzystujące w działalności urządzenia i pojazdy transportowe może być uznane za przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody w myśl art. 435 k.c.

Strona skarżąca podniosła, że mając na uwadze niejednorodność w orzecznictwie sądów powszechnych w rozstrzyganiu powyższej kwestii, a także jej znaczenie dla praktyki, zwraca się o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Strona pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o:

1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej powoda do rozpoznania;
2. oddalenie skargi kasacyjnej powoda - w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania;
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne

zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob.

postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono jakiegokolwiek argumentacji jurydycznej, która mogłaby uzasadniać, że podniesione zagadnienie stanowi rzeczywiście istotne zagadnienie prawne, uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Powołano się, co prawda, na rozbieżności w orzecznictwie, jednak nie wskazano w jakikolwiek sposób, jakie są to rozbieżności, jak również, nie przedstawiono przykładowych orzeczeń, które byłyby ze sobą sprzeczne, bądź w odmienny sposób rozstrzygałyby podniesioną we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania kwestię. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że strona skarżąca wykazała, że skarga kasacyjna powinna podlegać przyjęciu do rozpoznania z uwagi na istotne zagadnienie prawne, które ujawniło się w niniejszej sprawie.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).